

# Stefan Wurzel

---

## "Przestępstwa i wykroczenia dewizowe", Bronisław Koch, Warszawa 1975 : [recenzja]

---

Palestra 20/4-5(220-221), 97-99

---

1976

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

obecny stan judykatury i doktryny w tej materii.

Nie chciałbym, aby zebrane tu uwagi (częściowo o zabarwieniu polemicznym) przesłoniły niewątpliwe walory

recenzowanej pracy. W konkluzji uważam, że rozprawa J. Panowicz-Lipskiej wzbogaca w istotny sposób dorobek polskiej nauki prawa cywilnego.

Adam Szpunar

## 2.

Bronisław Koch: *Przestępstwa i wykroczenia dewizowe*, Warszawa 1975, s. 252.

Nakładem Wydawnictwa Prawniczego ukazała się w ubiegłym roku monografia pt. „Przestępstwa i wykroczenia dewizowe” pióra adwokata Bronisława Kocha. Jakkolwiek osoba autora jest dobrze znana szerokim kręgom czytelników wywodzących się z zawodów prawniczych, a jego prace nie wymagają specjalnej rekomendacji, to jednak nie sposób — ze względu na szczególny charakter tej monografii — nie przedstawić bliżej wszystkich jej zalet.

Po raz pierwszy w naszym piśmiennictwie prawniczym czytelnik ma okazję zapoznać się w sposób wyczerpujący z ekonomicznymi podstawami reglamentacji dewizowej w ich historycznym rozwoju zarówno w Polsce jak i w innych państwach. Autor w sposób niezwykle przejrzysty przedstawia, jakie to mechanizmy ekonomiczne dyktowały wprowadzenie reglamentacji dewizowej w poszczególnych państwach i rozmaitych okresach oraz jakie cele dzięki tej reglamentacji chciano osiągnąć.

Szczególnie interesujące są wywody dotyczące historii reglamentacji dewizowej w Polsce okresu międzywojennego oraz zarysowanych różnic w celach, jakie w związku ze zmianą systemu gospodarczo-społecznego w naszym kraju cechują obowiązujący u nas system reglamentacji dewizowej. Czytelnik znajdzie też w omawianej monografii wiele interesujących danych dotyczących historii re-

glamentacji dewizowej w Polsce Ludowej od chwili wyzwolenia. Może on przesłedzić polityczno-gospodarcze podstawy powstawania i przekształcania się aktów normatywnych aż do ukształtowania się stanu prawnego obecnie obowiązującego, jako najlepiej odpowiadającego zarówno potrzebom gospodarki narodowej przed zamachami na jej integralność jak i potrzebom obrotu państwa i jego obywateli. Niezmiernie interesujące jest przyjrzenie się temu, jak krok za krokiem nowe, bardziej wychodzące naprzeciw istniejącym potrzebom przepisy prawne tracą swoją schematyczną sztywność, jak zbliżają się do życia i jego wymagań.

W rozdziałach zatytułowanych „Ustawa dewizowa” i „Klasyfikacja ustawowa przepisów karnych dewizowych” autor omawia ściśle związki zachodzące pomiędzy przepisami ustawy dewizowej z 28 marca 1952 r. a przepisami ustawy karnej skarbowej z 26 października 1971 r., stanowiącymi prawnokarną ochronę nakazów i zakazów zawartych w ustawie dewizowej.

W rozdziale pt. „Źródła prawa karnego dewizowego” (str. 46) autor pisze: „Obowiązki przepisów karnych dewizowych ma charakter jakby wtórny. Ich istnienie i moc obowiązująca są zależne od istnienia i każdorazowego zakresu obowiązywania administracyjnych przepisów dewizowych. Nie można sobie w dziedzinie

reglamentacji wyobrazić normy karnej nie powiązanej z przepisami reglamentacyjnymi”.

Po tym stwierdzeniu następują wywody o blankietowości przepisów karnych skarbowych i o konsekwencjach stąd wynikających co do określenia źródła prawa karnego dewizowego.

Istotne zagadnienie związków ustawy karnej skarbowej jako samoistnej kodyfikacji — i to zarówno pod względem materialnym jak i proceduralnym — z powszechnie obowiązującymi przepisami karnymi znalazło w monografii szerokie i przejrzyste omówienie. W rozważaniach tych podkreśla się tendencję polskiego ustawodawcy do zintegrowania w takim stopniu, jak to jest niezbędne, przepisów tych różnych aktów prawnych z uwypukleniem intencji ustawodawcy, że zgodnie z art. 2 i 36 u.k.s. recepcja przepisów k.k. ma zawsze tylko charakter uzupełniającej instytucji i przepisy ustawy karnej skarbowej.

Autor, omawiając zagadnienie instytucji idealnego zbiegu przestępstw przyjętego w art. 6 u.k.s., dochodzi do słusznego wniosku, że takie uregulowanie ma z punktu widzenia penalnego znaczenie raczej teoretyczne. Można się domyślać, że autor nie podziela zasadności takiej konstrukcji, skoro nie ma ona praktycznego znaczenia. Czytając wywody autora w tej kwestii, odczuwa się jednak pewien niedosyt. Wielka szkoda, że autor, jako wybitny znawca przedmiotu, teoretyk i jednocześnie praktyk, nie poszedł o krok dalej, postulując mianowicie *de lege ferenda* zmianę tego stanu rzeczy.

Autor, wychodząc z założenia podstawowego, że wszystkie przepisy ustawy karnej skarbowej są prawnokarną ochroną zakazów i nakazów zawartych w ustawie dewizowej i że wszystkie podstawowe pojęcia, którymi się posługuje ustawa karna skarbową, zostały sprecyzowane w tejże ustawie dewizowej — omawia w kolej-

nych rozdziałach dzieła zarówno te pojęcia, jak i przedmioty ochrony prawnokarnej. Dzięki takiemu usystematyzowaniu materiału czytelnik otrzymuje przy każdym omawianym temacie pewną zamkniętą i zwartą całość. Jeżeli więc autor omawia np. zagadnienie zezwolenia dewizowego, to znajdują się tam rozważania dotyczące charakteru zezwolenia, jego rodzaju, sposobu wydawania, decyzji odmownych, konsekwencji prawnokarnych działania bez zezwolenia lub wbrew jego warunkom, wyłudzenia zezwolenia i jego skutków. Jeżeli zaś omawia przedmiot czynności wykonawczych, tj. wartości dewizowe, to wyliczone zostają wszelkie wartości dewizowe, sposób obliczania ich wartości ze wskazaniem przepisów lub judykatury SN jako podstawy do takiego obliczenia.

Na marginesie tych rozważań należy podnieść, że autor ustosunkowuje się w sposób precyzyjny do pewnych ważkich kwestii, które stanowiły bądź stanowią dotychczas w judykaturze przedmiot kontrowersji.

I tak autor w podrozdziale pt. „Wartość przedmiotów przestępstw i wykroczeń dewizowych” (str. 94) ustosunkowuje się do występującej często praktyki, że wartość przedmiotu czynu karnego określa się nie tylko według przelicznika kursowego, ale również według ekwiwalentu w walucie krajowej, gdy tymczasem za jedynie prawidłowe obliczenie wartości przyjęć należy „przemnożenie nominalnej liczby jednostek obcej waluty przez odpowiedni przelicznik kursowy (...) bez względu na to, jaki ekwiwalent w walucie krajowej przyjęto w transakcji przestępczej za walory zagraniczne” (str. 98 i 99).

Należy tu zwrócić szczególną uwagę na pogląd autora, wiążący się również z zagadnieniem sposobu obliczania wartości przedmiotu przestępstwa a występujący w art. 48 u.k.s. Otóż autor (str. 133) wyraża miano-

wicie pogląd, że „dewizowym przedmiotem przestępstwa z art. 48 u.k.s. jest umówiona cena kupna. Jeżeli została ona wyrażona w walucie obcej, to dla ustalenia wartości dewizowego przedmiotu przestępstwa należy ją przeliczyć wedle zasad stosowanych przy ustalaniu wartości przedmiotów przestępstw dewizowych”. Wymieniony pogląd autora do niedawna bardzo kontrowersyjny (zarówno bowiem prokuratury jak i sądy często zajmowały stanowisko, że o wartości przedmiotów przestępstwa, a tym samym o kwalifikacji prawnej decyduje wartość samych rzeczy), doczekał się pełnego potwierdzenia już po ukazaniu się recenzowanej monografii. Mianowicie w uchwale składu siedmiu sędziów SN z dnia 16.X.1975 r. VI KZP 20/75, OSNKW 157/75 powyższa sprawa została przesądzona przez SN w tym sensie, że „wartość przedmiotu przestępstwa mająca wpływ na kwalifikację prawną czynu przewidzianego w art. 48 u.k.s. określana jest wartością środków płatniczych (wartości dewizowych), stanowiących cenę kupna lub sprzedaży rzeczy albo cenę usługi według umowy zawartej przez krajowca dewizowego z cudzoziemcem dewizowym”.

Omawiając przesłanki podmiotowe przestępstw i wykroczeń dewizowych (rozdział XV), autor poddaje swym rozważaniom zagadnienia winy, jej postaci, i świadomości bezprawności czynu. Szczególnie cenne jest jasne i bez niedomówień stwierdzenie autora, że „przestępstwo z winy nieumyślnej popełnia sprawca w wypadku zawinionego przezeń błędu co do okoliczności stanowiącej znamię czynu zabronio-

nego” (str. 111). Ten słuszny pogląd, przenosząc zagadnienie w sferę rozważań i konsekwencji wynikających z recypowanego w artykule 2 u.k.s. artykułu 24 k.k., pozwala na bardziej precyzyjne określenie strony podmiotowej przestępstwa dewizowego oraz ułatwia rozstrzygnięcia w tak trudnej i skomplikowanej kwestii jak działanie w warunkach usprawiedliwionej nieświadomości bezprawności czynu. Wobec tendencji do mnożenia tzw. prawa powielaczowego, autor dochodzi do słusznej konkluzji, że „nieznajomość tego prawa może uzasadniać błąd co do okoliczności mających znaczenie w rozumieniu art. 24 § 1 k.k.”.

O walorach pracy autora można by pisać jeszcze wiele. Stanowi ona bowiem niezwykle ważny wkład w dziedzinę tak trudną i skomplikowaną jak przestępczość dewizowa, a tym samym jest niezwykle cenną pomocą dla wszystkich zajmujących się tymi zagadnieniami.

Książka ukazuje się w niedługi czas po przeprowadzeniu swoistego rodzaju kodyfikacji przepisów normujących zagadnienia obrotu wartościami dewizowymi. Daje ona pełny przegląd wszystkich aktów normatywnych obecnie obowiązujących, odwołuje się w szerokim zakresie do orzecznictwa SN oraz przytacza wyczerpująco literaturę przedmiotu.

Należy jednak wyrazić żal, że tak cenna na naszym rynku pozycja ukazała się w bardzo skromnym nakładzie. Już dziś jest ona niemal białym krukiem, wskutek czego nie zaspokaja istotnych potrzeb czytelników.

*adw. Stefan Wurzel*